



Nieprzypadkowo aktywni

**Działalność pomorskich organizacji
pozarządowych w zakresie przeciwdziałania
pandemii COVID-19. Studium Przypadku**

Nieprzypadkowo aktywni

**Działalność pomorskich organizacji
pozarządowych w zakresie
przeciwdziałania pandemii COVID-19.
Studium Przypadku**

Gdańsk 2021

Autorzy: Antonina Paplińska-Boczoń, Piotr Stec, Jerzy Boczoń

Współpraca i konsultacja merytoryczna: Łukasz Samborski

Korekta i redakcja: Natalia Stepka

Opracowanie graficzne: Aleksandra Włodarczyk AleW Studio

Zdjęcia: www.unsplash.com

Ilustracje: www.drawkit.io

ISBN: 978-83-916936-6-7



PPBO współtworzona jest przez:



Dofinansowany przez Narodowy Instytut Wolności
- Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego
w ramach Programu Rozwoju Organizacji Obywatelskich



Spis treści

Słowo wstępu	5
1. Kontekst badania	8
2. Cel i metodologia badania	14
3. Wyniki analizy	20
3.1 Typ I – Wsparcie Doraźne	21
3.1.1 Jaki problem miała rozwiązać podjęta inicjatywa?	21
3.1.2 Charakterystyka osób/grup objętych wsparciem.	21
3.1.3 Charakterystyka działań podjętych w ramach inicjatywy.	22
3.1.4 Koszty poniesione w ramach realizacji inicjatywy oraz źródła jej finansowania.	24
3.1.5 Partnerzy i ich rola w przedsięwzięciu.	25
3.1.6 Trudności, jakie wystąpiły przy realizacji inicjatywy.	26
3.1.7 Korzyści i straty powstałe w wyniku realizacji inicjatywy. Ocena wpływu społecznego.	28
3.2 TYP II – Wsparcie społeczności lokalnej	30
3.2.1 Jaki problem miała rozwiązać podjęta inicjatywa?	30
3.2.2 Charakterystyka osób/grup objętych wsparciem.	30
3.2.3 Charakterystyka działań podjętych w ramach inicjatywy.	31
3.2.4 Koszty poniesione w ramach realizacji inicjatywy oraz źródła jej finansowania.	33
3.2.5 Partnerzy i ich rola w przedsięwzięciu.	33
3.2.6 Trudności, jakie wystąpiły przy realizacji inicjatywy.	34
3.2.7 Korzyści i straty powstałe w wyniku realizacji inicjatywy. Ocena wpływu społecznego.	35
3.3 TYP III – Wsparcie dla organizacji pozarządowych	37
3.3.1 Jaki problem miały rozwiązać podjęte inicjatywy?	37
3.3.2 Charakterystyka osób/grup objętych wsparciem.	38
3.3.3 Charakterystyka działań podjętych w ramach inicjatywy.	38
3.3.4 Koszty poniesione w ramach realizacji inicjatywy oraz źródła jej finansowania.	40
3.3.5 Partnerzy i ich rola w przedsięwzięciu.	41

3.3.6 Trudności, jakie wystąpiły przy realizacji inicjatywy. _____ 42

3.3.7 Korzyści i straty powstałe w wyniku realizacji inicjatywy.

Ocena wpływu społecznego. _____ 44

4. Wnioski i rekomendacje **46**

5. Załączniki **52**

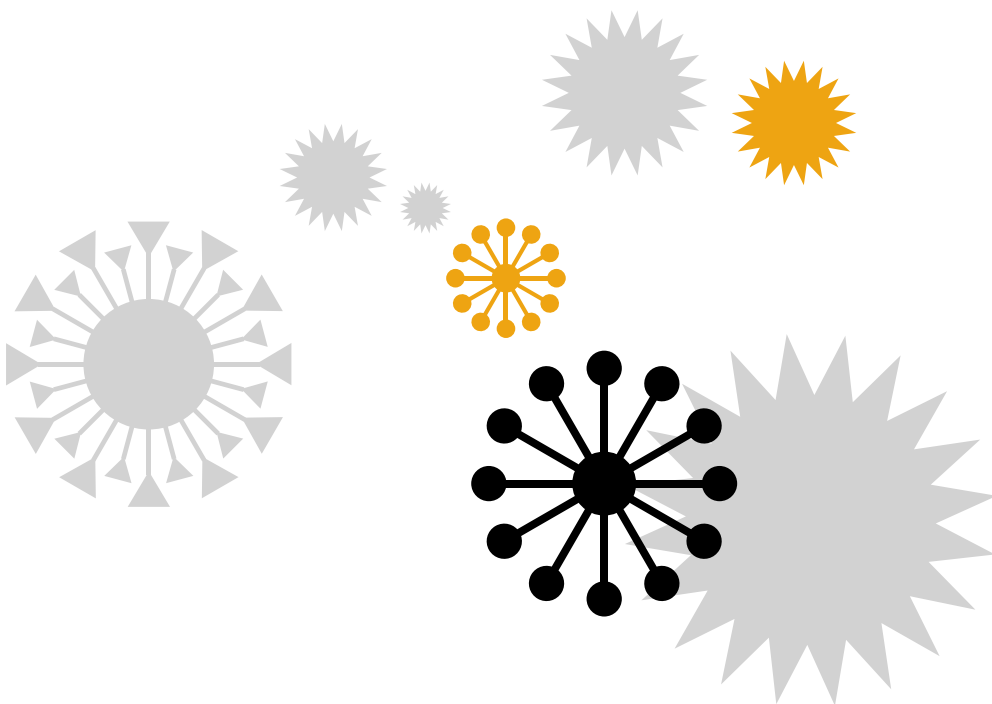
Załącz. 1. Propozycja schematu opisu inicjatywy Antycovidowej: _____ 52

Słowo wstępu

Szanowni Państwo,

sytuacja, w jakiej znaleźliśmy się na początku 2020 roku z powodu pandemii koronawirusa SARS-CoV-2, postawiła przed nami wszystkimi wiele nieplanowanych wyzwań. Z jednej strony towarzyszył nam stan podwyższonej gotowości do podejmowania rozmaitych działań ratunkowych, z drugiej jednak nieobce było nam poczucie bezradności wobec nieznanego dotąd zagrożenia, a co za tym idzie – słabego rozpoznania możliwości przeciwdziałania tej sytuacji.

Pandemia zmusiła całe społeczeństwa oraz rządy państwowe do poszukiwania mechanizmów obronnych. Podobnie dzieje się, gdy zdrowe ciało zaatakowane przez wirus musi podjąć walkę i aktywować odpowiedź układu immunologicznego, aby nie doprowadzić do zbyt dużego spustoszenia. Okoliczności tego typu stanowią szczególne zagrożenie dla osób, które z różnych względów są najsłabsze, niezdolne do samodzielnej ochrony, a które tak często stanowią krąg odbiorców działań szeroko rozumianego sektora pozarządowego.



Podążając za porównaniem realiów pandemicznych do reakcji obronnej organizmu chcę podkreślić, że nieodzowną cechą organizacji obywatelskich jest właśnie pełnienie funkcji „społecznego systemu immunologicznego”. Nieprzypadkowo więc to one, niczym białe ciała krwi w ludzkim organizmie, jako pierwsze dostrzegają i alarmują o zaistniałej nieprawidłowości. One też – ponieważ mają krótką ścieżkę decyzyjną – w pierwszej kolejności podejmują szybkie działania powstrzymujące rozwój „choroby” i proponują niekonwencjonalne, ale adekwatne do sytuacji rozwiązania.

Podejmując się badania metodą *case study* chcieliśmy dokładnie przyjrzeć się dziesięciu przykładom spontanicznych reakcji sektora obywatelskiego na zaistniałą, trudną sytuację. Naszym celem było również rozpoznanie uwarunkowań podejmowania takich działań oraz zasobów, jakie NGO-sy mogły zaangażować w walkę z pandemią.

W końcowej fazie analizy chcieliśmy ocenić skuteczność zrealizowanych inicjatyw oraz ich wpływ na dalsze funkcjonowanie zaangażowanych podmiotów. Mamy nadzieję, że wnioski wyciągnięte z przeprowadzonego badania nie tylko powiedzą nam coś nowego o nas samych, ale także będą stanowiły przyczynek do przygotowania się na podobne sytuacje w przyszłości.

Z życzeniem owocnej lektury,

Jerzy Boczoń



K O N T R O L ST

badania

1. Kontekst badania

Kondycja pomorskich organizacji pozarządowych w okresie pandemii COVID-19

Pod koniec 2020 roku Pomorska Sieć Centrów Organizacji Pozarządowych opublikowała raport *Pomorskie NGO 2020 w obliczu covid-19*. W ramach badania ankietowego przebadano 232 organizacje ze wszystkich powiatów województwa pomorskiego, działające w aż 27 różnych obszarach pożytku publicznego. Autorów raportu interesowało szerokie spektrum zagadnień związanych z aktywnością organizacji pozarządowych w trakcie pandemii. Zapytano m.in. o potrzeby zgłaszane przez NGO-sy w tym czasie; o wpływ pandemii na ich działalność statutową oraz o korzystanie z jakichkolwiek form wsparcia dedykowanego sektorowi pozarządowemu. Uzyskane wyniki pozwalają stwierdzić, że niemal 40% badanych pomorskich organizacji pozarządowych zamroziło lub bardzo znacząco ograniczyło swoją działalność. To o 7 punktów procentowych więcej niż wyniosła średnia ogólnopolska¹. W przypadku 1/3 organizacji wpływ pandemii był umiarkowany, a jedynie dla niespełna 14% z nich zastana sytuacja nie miała większego znaczenia dla realizacji działań statutowych. Wybór między zawieszeniem a kontynuacją dotychczasowej aktywności okazał się być zależny od „branży”, w której dana organizacja funkcjonuje. Udział NGO-sów, które zawiesiły wszystkie lub większość działań jest największy wśród organizacji sportowych (80%), kulturalnych (73%), zajmujących się rozwojem lokalnym (60%) oraz ochroną zdrowia (58%). Z kolei większość lub nawet wszystkie dotychczasowe działania najczęściej kontynuują organizacje z obszaru pomocy społecznej (57%)². Z kolei raport Głównego Urzędu Statystycznego *Organizacje non-profit w czasie epidemii covid-19* z grudnia 2020 roku pokazuje, że najwyższy odsetek NGO-sów podejmujących aktywne działania odnotowano wśród ochotniczych straży pożarnych (29,3%), a w dalszej kolejności

1. *Organizacje pozarządowe wobec pandemii. Raport z badań*. Stowarzyszenie Klon/Jawor, Warszawa 2020.

2. Tamże.

wśród społecznych podmiotów wyznaniowych (20,1%). Wysoki udział organizacji świadczących dodatkową działalność na rzecz odbiorców wystąpił również wśród podmiotów posiadających status organizacji pożytku publicznego (22,9%)³. Łączna kwota przekazanego NGO-som wsparcia rzeczowego i finansowego w skali Polski w okresie od marca do sierpnia 2020 wyniosła aż 383,3 mln zł!⁴

Co istotne, 57% organizacji pozarządowych nie otrzymało/nie skorzystało z jakiejkolwiek formy wsparcia. Z kolei wśród NGO-sów, które wsparcie otrzymały, najwięcej – bo prawie co czwarta z nich – wykorzystała opcję zwolnienia z obowiązku płacenia należności z tytułu składek na ZUS. Prawie 22% badanych organizacji skorzystało z wydłużenia terminu na złożenie zeznania CIT-8 i wpłaty należnego podatku, a co piąta NGO sięgnęła po możliwość dofinansowania części kosztów wynagrodzeń pracowników. Nieco ponad 13% organizacji skorzystało z „Programu Wsparcia Doraźnego Organizacji Pozarządowych w zakresie przeciwdziałania skutkom COVID-19” Narodowego Instytutu Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego, a prawie 11% – z niskooprocentowanej pożyczki na finansowanie podmiotu ekonomii społecznej. Jednakże z drugiej strony ankietowani wskazywali, że w oferowanych formach pomocy zabrakło przede wszystkim dywersyfikacji wsparcia finansowego (na prowadzenie działalności, na zakup środków, utrzymanie zatrudnienia itd.). „Niedobory” wystąpiły również w zakresie kompetencji cyfrowo-komunikacyjnych, dośkwierał ograniczony lub całkowity brak kontaktu z innymi ludźmi, co nie pozostawało bez wpływu na motywację do działania.

Pandemia z całą pewnością obnażyła nieprzygotowanie instytucjonalne sektora pozarządowego na tego typu wydarzenia. Zdecydowana większość, bo ponad 78% organizacji pozarządowych nie wypracowało procedur na wypadek sytuacji kryzysowych. Jedynie 18% NGO-sów było przygotowanych na taką ewentualność. Jak się jednak okazało, pomimo braku przygotowania, aż 75% organizacji podjęło w tym okresie działania, które mia-

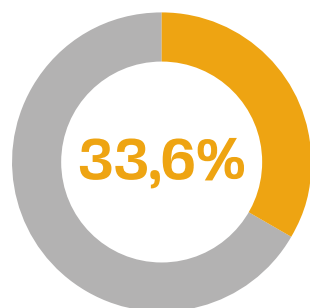
3. *Organizacje non-profit w czasie epidemii COVID-19 (marzec – sierpień 2020)*. GUS, Warszawa 2020.

4. Tamże.

ty związek z bieżącą sytuacją i skierowane były na ograniczenie skali pandemii COVID-19 lub miały na celu ochronę odbiorców przed jej negatywnymi skutkami. Warto zaznaczyć, że średnia ogólnopolska w tym zakresie jest znacząco niższa i wynosi 49%⁵.

Dane GUS pokazują, że najwięcej inicjatyw zostało podjętych w celu wsparcia osób fizycznych (54%)⁶. Duża grupa NGO-sów zajęła się np. szyciem maseczek lub innych środków ochrony osobistej (16%). Prawie co dziesiąta organizacja (28 wyników) zorganizowała lub koordynowała działania wolontariackie dla osób wymagających wsparcia. To właśnie tego typu postawy, potwierdzające tezę o stosunkowo dużej adaptacyjności sektora pozarządowego do zmieniających się warunków otoczenia, leżały u podstaw prezentowanego badania. O umiejętnościach dostosowania się NGO-sów do warunków świadczy także fakt, że stosunkowo niewiele z nich (jedynie 18%) rozważało w czasie pandemii decyzję o samolikwidacji, nie widząc możliwości dalszego funkcjonowania. Większości udało się zaadaptować i ukierunkować swoje działania adekwatnie do rozwoju bieżącej sytuacji. Co istotne, pomimo trudności, które dotknęły wiele NGO-sów (szczególnie w trakcie tzw. „twardego lockdownu”), większość z nich patrzy w przyszłość dosyć optymistycznie – ponad 1/3 badanych organizacji zadeklarowała rozwijanie swojej działalności, a prawie połowa z nich ocenia kondycję organizacji w okresie pandemii jako w miarę neutralną (choć zapewne bez uruchomienia nowych narzędzi wsparcia odsetek ten trudno będzie utrzymać).

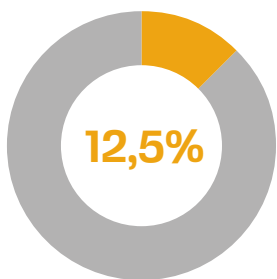
Najważniejsze fakty:



33,6% organizacji „zamroziło” swoją działalność – wśród nich większość stanowią organizacje sportowe i kulturalne.

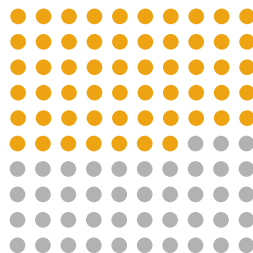
5. Organizacje pozarządowe wobec pandemii. Raport z badań – Klon/Jawor 2020 r.

6. Organizacje non- profit w czasie epidemii COVID-19 (marzec – sierpień 2020)/ gus 2020 r.



12,5% – na taki odsetek NGO-sów sytuacja pandemiczna nie wywarła żadnego wpływu.

57% organizacji nie otrzymała lub nie skorzystała z żadnego wsparcia w jakiegokolwiek formie.



43% korzystających ze wsparcia otrzymała zwolnienie ze składek ZUS.



78%

organizacji nie ma opracowanych procedur kryzysowych na wypadek nieprzewidzianej sytuacji.



2/3 badanych NGO-sów podjęło w tym okresie działania, które były odpowiedzią na stan epidemii



1/3 organizacji deklaruje rozwój swojej działalności w przyszłości

**383
300
000** PLN

383,3 mln zł – tyle według raportu GUS wyniosła kwota wsparcia przekazanego NGO-som w okresie od marca do sierpnia 2020!⁷

7. Organizacje non- profit w czasie epidemii COVID-19 (marzec – sierpień 2020)/ gus 2020 r.

A close-up, warm-toned photograph of a hand wearing a white ribbed sweater, holding a silver pen over an open notebook. The background is softly blurred, showing more of the notebook and pen. The overall mood is focused and creative.

CEL

A close-up photograph of a person's hands typing on a laptop keyboard. The image is heavily filtered with a warm, orange-yellow color, creating a soft, artistic atmosphere. The person is wearing a dark, ribbed sweater. The text 'i metodologia badania' is overlaid in a large, white, sans-serif font, rotated 90 degrees counter-clockwise, and positioned in the center of the image.

i metodologia badania

2. Cel i metodologia badania

Głównym celem przeprowadzonego badania była analiza poszczególnych inicjatyw podjętych w reakcji na rozwijającą się pandemię COVID-19 przez rozmaite organizacje pozarządowe, zarówno te z obszaru Trójmiasta, jak i poza nim.

Analiza ta miała za zadanie określić przede wszystkim:

- gotowość do podejmowania działań interwencyjnych w sytuacji kryzysowej;
- poziom elastyczności wykorzystania posiadanych zasobów (projektowych i pozaprojektowych/własnych) w obliczu sytuacji kryzysowej;
- poziom realizacji badań w partnerstwie;
- zidentyfikowanie trudności i potrzeb, które identyfikują organizacje w czasie kryzysu;
- określenie, na ile działania podejmowane w czasie pandemii mają szansę wpisać się na stałe w rozwój danej NGO.

Powyższy problem podjęto nie tylko z uwagi na poznawczy cel badań, ale także ze względu na praktyczno-użyteczny charakter tych analiz. Ujawnienie mechanizmów rządzących omawianym zjawiskiem może mieć istotny wpływ na włączanie sektora pozarządowego w inicjatywy podejmowane przez podmioty i instytucje świadczące usługi adresowane do poszczególnych grup obywateli, na przykład w czasie nawracających fal pandemii COVID-19.

Na potrzeby niniejszego badania wykorzystano narzędzie o charakterze jakościowym – *case study*, czyli analizę pojedynczego przypadku. Jest to szczegółowy opis rzeczywistego przypadku, pozwalający wyciągnąć wnioski co do przyczyn i rezultatów przebiegu danego zjawiska. Badaniem objęto dziesięć inicjatyw, zakwalifikowanych na podstawie wymienionych obok wytycznych.

Inicjatywy poddane badaniu musiały angażować co najmniej dwie osoby z zespołu danej organizacji - projekty realizowane indywidualnie nie były brane pod uwagę.

Ponadto musiały one spełnić przynajmniej trzy z sześciu poniższych kryteriów:

- 1. Inicjatywy miały otwarty charakter i objęły swym zasięgiem więcej niż jedno środowisko (czyli co najmniej dwa koła seniorów, co najmniej dwie wspólnoty mieszkaniowe itp.).**
- 2. W wyniku realizacji inicjatywy korzyści uzyskała grupa nie mniejsza niż 10 osób.**
- 3. Działania miały charakter „nieincydentalny”, czyli inicjatywy odbywały się raczej regularnie, a nie były jednorazowymi wydarzeniami.**
- 4. Inicjatywy miały znaczącą wartość finansową, liczoną w tysiącach, a nie w dziesiątkach złotych**
- 5. Beneficjentami działań były osoby/grupy w bardzo trudnej sytuacji życiowej.**
- 6. Inicjatywa była oryginalna, miała charakter innowacyjny (tego typu działania nie były wcześniej realizowane na tym terenie lub w danej grupie beneficjentów).**

Przygotowane narzędzie badawcze obejmowało zestaw dwunastu zagadnień. Stanowiły one próbę wystandaryzowania opisu poszczególnych inicjatyw, co dawało szansę na dokonanie stosownej analizy i wyciąganie wniosków.

Zbiór zagadnień narzędzia badawczego:

1. Tytuł lub hasło, pod jakim inicjatywa była prowadzona.
2. Określenie problemu, jaki miała rozwiązać podjęta inicjatywa.
3. Nazwa i opis osób lub grup, do których inicjatywa była skierowana.
4. Liczba i charakterystyka osób lub grup objętych faktycznym wsparciem
5. Charakterystyka działań podjętych w ramach inicjatywy.
W jakim stopniu możemy mówić o ich innowacyjności? Czy były kompatybilne wobec działań podejmowanych przez inne podmioty?
6. Wycena kosztów poniesionych w ramach realizacji inicjatywy.
W oparciu o szacunki (lub dokumenty) przedstawione przez realizatorów
7. Źródła finansowania inicjatywy.
Jeśli skorzystano ze środków, które były adresowane do konkretnych działań, to proszę je wyróżnić.
8. Partnerzy (jeśli byli) i ich faktyczna rola w danym przedsięwzięciu.
Proszę wyszczególnić, kto i za co był konkretnie odpowiedzialny.
9. Opis trudności, jakie wystąpiły przy realizacji inicjatywy.
Chodzi zarówno o trudności bieżące, jak i o rozwiązania systemowe, które utrudniały realizację działania.
10. Opis korzyści i strat, jakie powstały w wyniku realizacji inicjatywy, ze szczególnym uwzględnieniem trwałych korzyści wzmacniających organizację w dłuższej perspektywie czasowej (trwale?) oraz strat obciążających organizację.
11. Ocena realizacji inicjatywy w mediach lub raportach.
Jeśli istnieją takie przykłady, proszę dołączyć.
12. Generalna ocena podjętej inicjatywy przez realizatora.
Czy podjęta inicjatywa spowodowała zmianę społeczną w środowisku, do którego była skierowana? Co się udało, a co poszło nie tak?

Ostatecznie poddane analizie badawczej zostały następujące inicjatywy:

1. Kto nie nosi ten roznosi

Stowarzyszenia Aktywny Puck

Aktywny Puck określa siebie jako grupę pasjonatów, chcących kreować społeczeństwo ludzi myślących pozytywnie, dbających o innych oraz widzących we wszystkim rozwiązanie.

2. Nadwiślańskie Społeczne Centrum Kryzysowe

Malborskiego Stowarzyszenia OŚ

Organizacja skupiona na wspieraniu poczucia tożsamości lokalnej w społeczności. Działa głównie w trzech umownych obszarach: obywatel, kultura, środowisko.

3. Maseczka dla Lęborka

Stowarzyszenia EDUQ

EDUQ działa na rzecz wspierania społeczności lokalnej poprzez jej motywowanie i promowanie postaw prospołecznych. Bardzo ważnymi obszarami aktywności są też promocja i organizacja wolontariatu oraz współpraca międzynarodowa.

4. #ngosySZYJĄMASKI

Fundacji „Nielada Historia”

Ta gdańska fundacja działa na rzecz rozwoju ekonomii społecznej, promuje społeczną odpowiedzialność biznesu, aktywizuje lokalne społeczności i wspiera pomorskie NGO-sy w zadaniach marketingowych.

5. Pakiety wsparcia dla pomorskiego III sektora

Pomorskiej Sieci COP

Zrzeszeni w Sieci przedstawiciele i przedstawicielki pomorskich NGO-sów tworzą nowoczesną sieć wsparcia dla III sektora w regionie, oferując pomoc i usługi w oparciu o lokalne potrzeby i budują społeczeństwo obywatelskie.

6. Społeczne Centrum Kryzysowe „Powiśle”

Fundacji M.A.P.A Obywatelska

M. – miejsce; A. – aktywność; P. – partycypacja; A. – animacja. Te akronimy przedstawiają główne obszary działań tej fundacji z Kwidzyna. Co więcej, została stworzona przez obywateli i dla obywateli.

7. Pomagaj Programując; Pomagaj Testując

Fundacji CODE:ME

Główną misją tej gdańskiej fundacji jest szeroko zakrojona działalność edukacyjna, promująca poszerzanie kompetencji technologicznych. Tysiące osób (w tym bezrobotnych) ukończyło ich kursy programowania - dla wielu z nich była to przepustka do znalezienia zatrudnienia w branży IT.

8. Na ratunek Pomorze

Fundacji CODE:ME Główną misją tej gdańskiej fundacji jest szeroko zakrojona działalność edukacyjna, promująca poszerzanie kompetencji technologicznych. Tysiące osób (w tym bezrobotnych) ukończyło ich kursy programowania - dla wielu z nich była to przepustka do znalezienia zatrudnienia w branży IT.

9. Placówka Buforowo-Izolacyjna „Przystań Brata Alberta”

Towarzystwa Wspierania Potrzebujących „Przystań”

Towarzystwo powstało w Gdańsku w celu realizacji szeroko zakrojonych działań na rzecz osób bezdomnych. Celem „Przystani” jest również profilaktyka, czyli zapobieganie bezdomności. Stowarzyszenie prowadzi m.in. noclegownię i ogrzewalnię dla osób bezdomnych, a w sezonie zimowym uruchamia wsparcie mobilne, tzw. Autobus SOS.

10. Pomoc Sąsiedzka w Sopocie

Stowarzyszenia na Drodze Ekspresji

Stowarzyszenie prowadzi działania na rzecz grup zagrożonych marginalizacją i wykluczeniem. Realizuje projekty promujące aktywność osób z niepełnosprawnościami (zwłaszcza intelektualną). Poza tym animuje, wspiera i inicjuje oddolne działania na rzecz społeczności lokalnej Sopotu.

WY

NI

KI

analiz

3. Wyniki analizy

Na potrzeby badania zakwalifikowane inicjatywy podzielono na trzy kategorie rodzajowe. Pierwsza z nich objęła te działania, które w największym stopniu koncentrowały się na doraźnym wsparciu i polegały głównie na szyciu i dystrybucji maseczek oraz produkcji przyłbic, których brakowało szczególnie w pierwszym okresie pandemii COVID-19. W tej kategorii znalazła się także inicjatywa mająca na celu zakup sprzętu dla szpitali w różnych częściach Polski. Drugą grupę działań stanowiły te skierowane do społeczności lokalnej, ale mające charakter wsparcia niematerialnego (takiego jak wsparcie informacyjne, organizacyjne czy socjalno-bytowe). Trzecia grupa inicjatyw adresowana była do innych organizacji pozarządowych, które w okresie pandemii musiały, z jednej strony, dostosować swoje działania do wymogów reżimu sanitarnego, a z drugiej zweryfikować plany finansowe – a czasem pozyskać dodatkowe finansowanie czy ulgi. Tego typu działania były podejmowane przede wszystkim przez lokalne Centra Organizacji Pozarządowych, zrzeszone w ramach Pomorskiej Sieci Organizacji Pozarządowych.

3.1 Typ I – Wsparcie Doraźne

3.1.1 Jaki problem miała rozwiązać podjęta inicjatywa?

Działania miały na celu ograniczenie rozprzestrzeniania się wirusa odpowiedzialnego za pandemię COVID-19 wśród członków społeczności lokalnych, w których dane organizacje oraz ich partnerzy funkcjonują. Maseczki czy przyłbice, których brakowało szczególnie w pierwszym okresie walki z epidemią, miały za zadanie wspomóc podmioty opieki zdrowotnej, ale przede wszystkim zwiększyć poczucie bezpieczeństwa wśród osób zdrowych, a należących do tzw. „grupy ryzyka” (ze względu na wiek czy schorzenia współistniejące). Celem pośrednim było również przeciwdziałanie narastającemu poziomowi lęku, deklarowanego przez wielu mieszkańców i mieszkańek województwa pomorskiego. Co więcej, tego typu akcje zapobiegały poczuciu alienacji rozumianemu w dwojaki sposób – z jednej strony umożliwiały bezpieczny kontakt ze światem zewnętrznym (poprzez niezbędne wizyty w sklepie czy u lekarza), ale dawały też szansę na uczestnictwo w samej akcji i współdziałanie z innymi: współtworzenie grupy o konkretnym, zdefiniowanym celu. W opinii organizatorów, dla wielu osób zaangażowanie w tego typu inicjatywy, które ze społecznego punktu widzenia wydawały się pożyteczne i potrzebne, pomagały przetrwać pierwsze, trudne tygodnie w nowej rzeczywistości.

3.1.2 Charakterystyka osób/grup objętych wsparciem.

Analiza poszczególnych inicjatyw pozwala na wskazanie podstawowych grup odbiorców. Należały do nich przede wszystkim:

1. Instytucje „służebne” wobec dużych grup społecznych, takie jak:
 - Ośrodki medyczne (tj. szpitale, kliniki, przychodnie, placówki ratownictwa medycznego), w których szczególnie w pierwszym okresie pandemii brakowało sprzętu i środków ochrony osobistej.
 - Placówki opiekuńcze (domy pomocy społecznej, domy seniora, ośrodki opiekuńczo-wychowawcze, jadłodajnie dla osób ubogich lub potrzebujących, banki żywności).

- Różne służby i instytucje publiczne (policja, straż miejska, ośrodki pomocy społecznej, szkoły, przedszkola, spółki samorządowe tj. ośrodki sportu i rekreacji, zakłady gospodarki komunalnej, Zakład Ubezpieczeń Społecznych, powiatowe urzędy pracy, muzea).
- Przedsiębiorstwa prywatne (głównie sklepy, które funkcjonowały w okresie „zamrożenia” gospodarki).
- Inne organizacje pozarządowe realizujące konkretne usługi społeczne (centra integracji społecznej, hospicja), których działalność adresowana jest do seniorów czy osób z niepełnosprawnościami, ale także świadczące wsparcie wolontariackie (jak np. Regionalne Centrum Wolontariatu w Gdańsku czy Grupa inicjatywna „Dobronosze”).

Zapotrzebowanie na maseczki czy przyłbice mogły również zgłaszać bezpośrednio osoby indywidualne, które miały trudności z uzyskaniem takiego środka ochrony osobistej. W dużej mierze były to osoby starsze. Kilkakrotnie do dystrybucji maseczek wśród lokalnych społeczności zaangażowano urząd sołtysa, który koordynował akcję, a także decydował, kto i na jakich zasadach otrzymywał tego typu wsparcie.

Maseczki i przyłbice trafiały przede wszystkim do osób/instytucji w najbliższym otoczeniu organizacji pozarządowych, odpowiedzialnych za ich „produkcję”. Warto zwrócić uwagę na liczbę i różnorodność środowisk, które skorzystały z tej formy pomocy. Świadczy to zarówno o dobrym rozeznaniu w potrzebach odbiorców NGO i elastyczności działań organizacji, ale i stosunkowo szybkiej umiejętności reagowania w sytuacjach kryzysowych oraz współpracy z wieloma partnerami.

3.1.3 Charakterystyka działań podjętych w ramach inicjatywy.

**W jakim stopniu możemy mówić o ich innowacyjności?
Czy były kompatybilne z działaniami podejmowanymi przez inne podmioty?**

W przypadku aktywności poddanych badaniu, niezwykle ważny okazał się aspekt koordynacji działań, które tylko pozornie wydawały się nie-

zwykle proste. Dobrze obrazuje to model działania zastosowany w ramach inicjatywy #ngosYSZYJĄMASKI. Wolontariusze i wolontariuszki szyli maseczki w domu i nie mieli ze sobą kontaktu. Zadaniem innej grupy było dostarczanie im pod same drzwi zestawów do szycia – pościętego materiału, gumek. Dwa razy w tygodniu kierowcy odbierali gotowe maseczki, które trafiały do specjalnego magazynu – tam były one liczone i przygotowywane do dostarczenia do placówek i instytucji, które zgłosiły zapotrzebowanie. Już dwa dni po ogłoszeniu pierwszego lockdownu powstała strona internetowa dedykowana tej inicjatywie, zawierająca wszelkie potrzebne informacje kierowane zarówno do potrzebujących wsparcia instytucji, jak i do wolontariuszy, którzy chcieli włączyć się do akcji. Co więcej, model okazał się możliwy do szybkiej implementacji także poza Trójmiastem, co pozwoliło na utworzenie całej sieci współpracujących ze sobą partnerów, a co za tym idzie – zwiększenie skali przedsięwzięcia. To właśnie ten ostatni aspekt w ocenie realizatorów jest tym najbardziej innowacyjnym. Fundacja-matka, czyli gdańska „Nielada Historia”, specjalizująca się m.in. w zakresie marketingu, komunikacji i budowania wizerunku, wspierała swoich partnerów w działaniach promocyjnych i wizerunkowych, dzieląc się wieloma wskazówkami (np. w jaki sposób dotrzeć do odbiorców, jak docenić zaangażowanie wolontariuszy). Organizatorzy duży nacisk położyli na aktywną obecność w social mediach oraz mediach lokalnych. Zależało im, aby nagłośnić całą akcję i pokazać jej oddolny charakter.

Nieco inną formę przyjęły inicjatywy podjęte przez Fundację CODE:ME. Pierwsza z nich polegała na organizacji serii warsztatów z zakresu programowania. Jednak aby wziąć w nich udział, niezbędne było wpłacenie określonej kwoty na konto organizatora zbiórki ogólnopolskiej (za pośrednictwem jednego z portali internetowych). Druga inicjatywa została skierowana do społeczności Fundacji oraz Hackerspace Trójmiasto i jej celem było wykorzystanie specyficznych umiejętności, kompetencji oraz własnych zasobów sprzętowych do produkcji przyłbic dla szpitali i służb medycznych. Organizatorzy udostępnili sprzęt, udzielali wsparcia merytorycznego, a także zakupili niezbędne materiały eksploatacyjne do drukarek 3D.

To, na co zwracano szczególną uwagę, to konieczność stałego, bieżącego monitoringu potrzeb społeczności, ale także otwartości i umiejętności współpracy z różnymi partnerami, przy wzajemnym korzystaniu ze swoich zasobów. Zdaniem realizatorów postawa konkurencyjna nie sprawdza się w warunkach kryzysu, zwłaszcza przy stosunkowo ograniczonych zasobach, ale także niepełnej informacji i dynamicznie zmieniającej się sytuacji zewnętrznej.

Należy podkreślić imponujące dane dotyczące liczby zaangażowanych w inicjatywy osób, a także ilości wyprodukowanych maseczek i przyłbic. W przypadku akcji #ngosySZYJĄMASKI zaangażowanych zostało około 500 wolontariuszy, którzy uszyli ponad 80 tysięcy maseczek z flizeliny i bawełny. Dodając do tego wyniku ośrodki wspierające akcję poza Trójmiastem, to łącznie wyprodukowano niemal 200 tysięcy maseczek. W samym tylko Trójmieście trafiły one do ponad dwudziestu instytucji publicznych. Z kolei w ramach działań podjętych przez Stowarzyszenie Aktywny Puck, wsparciem udało się objąć 10 tysięcy odbiorców, a w przypadku Malborskiego Stowarzyszenia OŚ 49 tysięcy. Przygotowano aż 1000 sztuk przyłbic. Z kolei warsztaty CODE:ME i towarzysząca im zbiórka pozwoliły na zgromadzenie ponad 3000 zł i wsparcie zakupu dziewięćdziesięciu urządzeń do tlenoterapii na terenie całej Polski.

3.1.4 Koszty poniesione w ramach realizacji inicjatywy oraz źródła jej finansowania.

O ile można stwierdzić, że realizacja inicjatyw w zasadzie przebiegała w oparciu o bardzo podobny model, to w przypadku struktury i formy finansowania poszczególnych inicjatyw zauważyć można duże rozbieżności. Po pierwsze, w zależności od skali przedsięwzięcia, działania miały z jednej strony charakter bezkosztowy, oparty w 100% o pracę wolontariuszy (jak w przypadku Malborskiego Stowarzyszenia OŚ), natomiast z drugiej posiadały konkretny budżet na poziomie około 50 tys. zł (jak #ngosySZYJĄMASKI). W ramach tej ostatniej inicjatywy ze wspomnianej puli środków sfinansowano takie kategorie budżetowe, jak zakup niezbędnych materiałów do szycia maseczek (flizelina, gumki, nici); wynajmem samochodu, koszt paliwa, ale także wynagrodzenie dla koordynato-

rów odpowiedzialnych za akcję. Całość sfinansowano z czterech źródeł: wsparcia finansowego od firmy LPP, dotacji na realizację zadania publicznego od Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej UMWP, komercyjnej sprzedaży maseczek, a także ze zrzutki prowadzonej przez inną fundację.

Z kolei inicjatorom szycia maseczek z Lęborka udało się pozyskać niedużą dotację (5000 zł) od jednego z lokalnych przedsiębiorców, w ramach której sfinansowano dodatkowo zakup sprzętu dla lokalnego szpitala; a także zaangażowano środki Centrum Integracji Społecznej działającego przy Stowarzyszeniu EDUQ. Zdecydowano również o organizacji wśród okolicznych mieszkańców zbiórki materiałów niezbędnych do przygotowania maseczek. Stowarzyszenie Aktywny Puck posiłkowało się darowiznami od osób fizycznych i instytucji oraz zaangażowało środki własne – łącznie około 11 200 zł. Poza organizatorami akcji #ngosySZYJĄMASKI żaden z podmiotów nie zdecydował się na sfinansowanie kosztów personalnych, w tym kosztów koordynacji działań.

Z kolei dużo mniejsze środki finansowe angażowały inicjatywy Fundacji CODE:ME. „Pomagaj programując i testując” oszacowano na około 4500 zł, z czego 500 zł wyniosła promocja wydarzenia. Koszt wynajęcia trenerów to jedynie 150 złotych, gdyż wszyscy zgodzili się poprowadzić warsztaty za symboliczną opłatę lub zupełnie zrezygnowali z wynagrodzenia. Akcja produkcji przyłbic kosztowała około 1500 złotych. Pieniądze przeznaczono przede wszystkim na zakup materiałów eksploatacyjnych. Obydwie inicjatywy sfinansowano ze środków własnych Fundacji.

3.1.5 Partnerzy i ich rola w przedsięwzięciu.

Każda z analizowanych inicjatyw była wspierana przez szerokie grono partnerów, w większości przedstawicieli sektora pozarządowego. Najwięcej, bo aż 25 podmiotów z terenu Trójmiasta, Słupska, Lęborka, Tczewa, Kwidzyna, Sztumu i Malborka zgromadziła inicjatywa #ngosySZYJĄMASKI. Z pewnością liczba współpracujących podmiotów przełożyła się na skalę przedsięwzięcia. „Partnerzy sektorowi” przekazywali zazwyczaj darowizny w postaci konkretnego materiału do przygotowania maseczek, włączali się w pracę wolontariacką przy procesie szycia i późniejszej ich dystrybucji na określonym terenie. Trzy organi-

zacje udzieliły poza tym wsparcia finansowego. W kilku przypadkach udało się pozyskać partnerów po stronie samorządu terytorialnego – ta współpraca polegała przede wszystkim na darowiznach materiału i wsparciu promocyjnym. W jednym przypadku partner (Pucka Gospodarka Komunalna) przekazał na ten cel dotację o charakterze finansowym. Udało się również zaangażować do współpracy lokalnych przedsiębiorców (w inicjatywie „Maseczka dla Lęborka”), którzy za pośrednictwem organizacji pozarządowej przekazali środki na niezbędny w tym czasie zakup sprzętu i artykułów higienicznych dla Szpitala w Lęborku. Pozyskano łącznie około 16 partnerów. Z kolei inicjatywa „Pomagaj programując i testując” była częścią ogólnopolskiej zbiórki, w której udział brały także inne podmioty. Inicjatywa „Na ratunek Pomorze” realizowana była we współpracy ze społecznością Hackerspace Trójmiasto.

3.1.6 Trudności, jakie wystąpiły przy realizacji inicjatywy.

Trudności zgłaszane przez realizatorów analizowanych działań można podzielić na trzy kategorie:

1. Organizacyjne – o charakterze zewnętrznym, wynikające przede wszystkim z początkowego chaosu informacyjnego, a także np. z wprowadzanych obostrzeń sanitarnych, ograniczających mobilność i możliwość przemieszczania się. Ponadto pojawiły się utrudnienia związane z brakiem wypracowanych procedur i ścieżek działania wewnątrz samych organizacji (z uwagi na fakt, że sytuacja pandemiczna była zjawiskiem nowym i wszyscy, także NGO-sy, mierzyły się z nią po raz pierwszy). Przede wszystkim dotyczyły one organizacji pracy wolontariuszy i synchronizacji współpracy z innymi partnerami, organizacji dostaw oraz konieczności koordynacji pracy wielu osób w różnych miejscach, ale także braków materiałowych na rynku (wynikających np. z wyczerpania się zapasów flizeliny w całym kraju). Ponadto, przy współpracy z tak dużą liczbą wolontariuszy, problem stanowiły również względy formalne, jak np. sporządzenie stosownych porozumień wolontariackich. W przypadku Fundacji CODE:ME organizatorzy musieli najpierw przetestować różne rozwiązania i wybrać te optymalne, a następnie nauczyć się ich w takim stopniu, aby móc przekazywać wiedzę w zakresie obsługi innym osobom.

2. Systemowe – czyli niewystarczające wsparcie funkcjonowania orga-

nizacji pozarządowych w czasie pandemii, w tym brak zwolnień z podstawowych opłat za użytkowanie lokalu czy opłat eksploatacyjnych (jak wywóz nieczystości, opłaty za ogrzewanie czy wodę) ze strony samorządów lokalnych. Większość NGO-sów, które koordynowały akcje na rzecz walki z pandemią w okresie „twardego lockdownu”, przeznaczyła swoje siedziby na magazyny i prowizoryczne szwalnie, nie realizując w tym czasie żadnych innych działań. Wiele z nich zwróciło się o wsparcie do lokalnych samorządów, do których najczęściej należą siedziby NGO. Należy podkreślić, że rozbieżne doświadczenia organizacji pozarządowych w zakresie przyznawania im ulg przez samorządy, wskazują na niejednoznaczne interpretacje zapisów dokumentów formalno-prawnych i procedur po stronie jednostek samorządu terytorialnego. Przykładowo Miasto Puck wprowadziło ulgi dla III sektora, natomiast Malbork i Kwidzyn już się na to nie zdecydowały, powołując się na obowiązujące ich przepisy.

Kolejnym problemem było zamrożenie procesów podpisywania umów i przekazywania dotacji przez część samorządów, co skutkowało utratą płynności finansowej przez niektóre podmioty.

3. Psychologiczne – czynniki związane przede wszystkim z obawą o życie swoje i swoich najbliższych, szczególnie w pierwszym okresie pandemii, w którym dysponowaliśmy niewielką wiedzą o potencjalnym zagrożeniu, a skutki zakażenia koronawirusem SARS-CoV-2 nie zostały dostatecznie rozpoznane. Zarówno organizatorzy akcji, jak i wolontariusze nie mieli świadomości, z czym się mierzą i jakie konsekwencje zdrowotne mogą ich dotknąć. Choć w obszarze analizowanych inicjatyw nie stwierdzono żadnych przypadków zachorowań, które miałyby bezpośredni związek z prowadzonymi działaniami, to jednak świadomość odpowiedzialności za życie i zdrowie wszystkich współpracowników wywierała ogromną presję i stanowiła duże obciążenie psychiczne dla realizatorów.

3.1.7 Korzyści i straty powstałe w wyniku realizacji inicjatywy. Ocena wpływu społecznego.

W zgodnej ocenie realizatorów działań, do największych korzyści płynących z realizacji inicjatyw (zarówno w trakcie ich trwania, jak i po ich zakończeniu) należą:

→ Scementowanie więzi wewnątrz „twardego” zespołu danej organizacji:

” *Sprawdziliśmy, że możemy na siebie liczyć.*

” *Lepiej się poznaliśmy i zaprzyjaźniliśmy.*

→ Koncentracja wokół misji organizacji. Utwierdzenie się w przekonaniu, że działania organizacji są społecznie ważne i odpowiadają na realne potrzeby społeczne:

” *Udowodniliśmy sobie, że robimy rzeczy istotne społecznie i robimy je dobrze.*

” *Udało nam się pokazać, że potrafimy dobrze koordynować akcję pod kątem komunikacji i promocji, co jest naszym głównym działaniem statutowym.*

” *Ludzie zobaczyli, że organizacje pozarządowe potrafią błyskawicznie podjąć działania, gdy sytuacja tego wymaga.*

→ Poszerzenie bazy współpracowników i odbiorców:

” *Ogromną korzyścią było poznanie osób, które wcześniej nigdy nie angażowały się społecznie. Dostrzegamy ich potencjał i wierzymy, że to nie była ich ostatnia styczność z organizacjami pozarządowymi.*

” *Wzmocniliśmy swoją pozycję i nawiązaliśmy bardzo ciekawe partnerstwa z innymi organizacjami.*

” *Udało nam się zintegrować bardzo dużą rzeszę ludzi.*

→ Rozbudzenie społecznej empatii i chęci współdziałania:

”

Wytworzyły się relacje braterskie między ludźmi. Sytuacja, którą wywołała pandemia, pobudziła do działania wielu ludzi.

→ Promocja działań prowadzonych przez organizacje pozarządowe w przestrzeni medialnej.

”

Wszyscy realizatorzy podkreślali społeczną i medialną nośność podejmowanych inicjatyw. Chętnie rozpisywały się o nich lokalne media, wiadomości przedostawały się także do mediów ogólnopolskich. O pozytywnym odbiorze tych działań świadczą także nagrody - w konkursie „Aktywni w mieście” uhonorowano organizatorów #ngosysZYJAMASKI jako autorów inicjatywy, która przyniosła najwięcej dobra w czasie lockdownu. W przypadku inicjatywy „Pomagaj programując...” korzyścią było również wzmocnienie pozytywnego wizerunku fundacji jako marki odpowiedzialnej społecznie.

Oczywiście, nie zawsze podjęte działania przynosiły organizatorom wyłącznie korzyści. Czasem padali oni ofiarami swojego sukcesu. Na jaw wychodziły np. braki NGO-sów w zakresie prowadzenia działalności gospodarczej na większą skalę, zarówno jeśli chodzi o kwestie formalne (jak procedura zgłaszania działalności gospodarczej czy wymogi wobec podmiotu ekonomii społecznej, który staje się płatnikiem VAT), jak i o umiejętności przygotowania prognoz sprzedaży. Jeden z realizatorów został z dużym zapasem „drogich” maseczek, ponieważ mocno rozkręconej produkcji nie dało się zastopować z dnia na dzień, a w pewnym momencie na rynku zwiększyła się podaż i ceny maseczek zaczęły szybko spadać. W konsekwencji podmiot poniósł duże straty finansowe, z którymi nie uporał się do dziś.

3.2 TYP II – Wsparcie społeczności lokalnej

3.2.1 Jaki problem miała rozwiązać podjęta inicjatywa?

W grupie inicjatyw dotyczących wsparcia społeczności lokalnej znalazły się dwa nieco inne modele działań, jednak oba z nich skierowane były do grup znajdujących się w trudnej sytuacji socjalno-bytowej. Pierwsza z nich – Inicjatywa Towarzystwa Wspierania Potrzebujących „Przystań” – miała na celu ograniczenie ryzyka zakażenia koronawirusem u osób bezdomnych, które w momencie ogłoszenia stanu pandemii nie przebywały w placówkach stacjonarnych. Placówki te, w szczególności schroniska, zostały zamknięte i nie przyjmowały osób z zewnątrz, powodując tym samym brak drożności systemu pomocy osobom w kryzysie bezdomności. Zgodnie z Rozporządzeniem Wojewody Pomorskiego osoby, które miałyby trafić do takich placówek, powinny przejść kwarantannę zgodną z wytycznymi Sanepidu. Problemem był jednak brak lokalizacji, które mogłyby zostać przeznaczone na ten cel. Stąd pojawił się pomysł, aby stworzyć placówkę buforowo-izolacyjną.

Z kolei druga inicjatywa (autorstwa Stowarzyszenia na Drodze Ekspresji) stanowiła odpowiedź na zagrożenie rozprzestrzeniania się koronawirusa wśród osób potrzebujących pomocy, szczególnie samotnych seniorów, osób z niepełnosprawnościami, przewlekle chorujących itp. Jednocześnie akcja była próbą uwrażliwienia członków społeczności lokalnej na potrzeby swoich sąsiadów i zachęcenia do świadczenia pomocy tym, którzy w trudnym czasie pandemii naprawdę jej potrzebowali.

3.2.2 Charakterystyka osób/grup objętych wsparciem.

Jak już wspomniano, Placówka Buforowo-Izolacyjna „Przystań Brata Alberta” została stworzona z myślą o osobach bezdomnych przebywających w przestrzeni publicznej, a chcących skorzystać z placówek stacjonarnych, takich jak noclegownie czy schroniska. „Przystań” umożliwia ponadto przyjęcie osoby bezdomnej zakażonej wirusem SARS-CoV-2 w ła-

godnym przebiegu choroby. W okresie od 11.04.2020 do 31.01.2021 z tej formy pomocy skorzystało 671 osób. Większość potrzebujących trafiła do placówki prosto z ulicy lub ze szpitala.

Z kolei sopocka inicjatywa skierowana była do dwóch grup odbiorców: po pierwsze do osób potrzebujących, w szczególności seniorów, osób samotnych, osób z niepełnosprawnościami, przewlekle chorych itp., a po drugie do społeczności sąsiedzkiej, w szczególności osób w wieku 18+, które były zdrowe i chętne do udzielania pomocy.

W okresie od marca do grudnia 2020 r. wsparciem objęto 102 osoby potrzebujące pomocy, z kolei w pomoc zaangażowało się 63 wolontariuszy, w tym 45 osób działających stale i systematycznie.

3.2.3 Charakterystyka działań podjętych w ramach inicjatyw.

(W jakim stopniu możemy mówić o ich innowacyjności? Czy były kompatybilne do działań podejmowanych przez inne podmioty?)

Placówka „Przystań Brata Alberta” powstała w miejscu boiska do piłki nożnej przy ulicy Zielonogórskiej w Gdańsku i składa się z ośmiu kontenerów pełniących funkcje indywidualnych izolatek, trzech kontenerów mieszkalnych oraz kontenera biurowo-magazynowego, kontenera służącego jako punkt medyczny oraz osobistego kontenera do przeprowadzania dekontaminacji osób nowoprzyjętych. Każda osoba bezdomna pozostająca poza systemem pomocy społecznej, przed trafieniem do docelowej placówki pobytowej, spędzała w ośrodku 10 dni w trakcie których była odizolowana od świata zewnętrznego i odbywała obowiązkową kwarantannę. Do ośrodka przyjmowane były osoby po uprzednim kontakcie z Miejskim Ośrodkiem Pomocy Rodzinie w Gdańsku; po godzinach pracy urzędów prowadzone były również przyjęcia interwencyjne. Placówka działała całą dobę, siedem dni w tygodniu. Osoby potrzebujące miały zapewnione trzy posiłki dziennie, niezbędne środki czystości i higieny oraz odzież, obuwie i bieliznę osobistą. W placówce obowiązywał rygor epidemiczny, mający na celu nauczyć osoby bezdomne higieny i odpowiednich nawyków sanitarnych. Po odbyciu izolacji osoby bezdomne były kierowane do miejsc docelowych na terenie Gdańska. Przy przyjmowa-

niu do niej nie był wymagany kontrakt socjalny ani skierowanie z Ośrodka Pomocy Społecznej. Innowacyjność placówki polegała na stworzeniu bezpiecznego miejsca do przejścia kwarantanny dla osób w kryzysie bezdomności – było to zadanie, z którym system pomocy społecznej jeszcze nigdy do tej pory się nie mierzył. Aby izolacja stanowiła dla odbiorców motywację do opuszczenia ulicy i podjęcia trudu zmiany swojego życia, a w konsekwencji wyjścia z bezdomności, wymagała stworzenia miejsca, które zaspokaja wszystkie podstawowe potrzeby każdego człowieka.

We współpracy z Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej oraz Urzędem Miasta realizowana była – i nadal jest – inicjatywa sąsiedzka z Sopotu. Wsparcie sąsiedzkie obejmuje w szczególności:

- wykonanie niezbędnych, podstawowych zakupów;
- realizację recept i dostarczanie leków;
- dostarczanie posiłków i paczek żywnościowych;
- dostarczanie wielorazowych maseczek szytych przez wolontariuszy i przekazywanych przez Miasto Sopot;
- wyrzucenie śmieci;
- wyprowadzanie psa.

Centrum Organizacji Pozarządowych (prowadzące jednocześnie Centrum Wolontariatu) zajmuje się koordynacją inicjatywy przede wszystkim poprzez zbieranie informacji o zapotrzebowaniu oraz pośrednictwo i łączenie osób potrzebujących z wolontariuszami. Co istotne, wiele osób korzysta z tego typu wsparcia już bez udziału Centrum – uruchomione procesy samopomocy nie wymagają już koordynacji. Warto podkreślić, że wolontariusze byli weryfikowani przez Sopotckie Centrum Organizacji Pozarządowych pod kątem wcześniejszego zaangażowania społecznego, dyspozycyjności, miejsca zamieszkania, stanu zdrowia itp. Wszystkie osoby bezpośrednio współpracujące w ramach zadania zostały zaopatrzone w środki ochrony osobistej (maseczki, rękawice, płyny do dezynfekcji). Inicjatywę uzupełniły akcje „Wspieraj Seniora” oraz „Sopocianie sopocianom na święta”. Druga z tych inicjatyw polegała na przygotowaniu podarunków i ich dystrybucji. Poza sopockimi organizacjami pozarządowymi

w akcję włączył się także lokalny biznes (kwiaciarnie, księgarnie, branża turystyczna – hotele, sklepiki z pamiątkami). Łącznie przygotowano 620 paczek.

3.2.4 Koszty poniesione w ramach realizacji inicjatywy oraz źródła jej finansowania.

Przygotowanie i prowadzenie placówki buforowej pochłonęło jak dotąd kwotę 2 104 477,01 zł. Dofinansowanie pochodziło z kilku źródeł:

- Miasta Gdańsk i Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Gdańsku;
- projektu „Akademia Streetworkingu”, dofinansowanego ze środków Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój;
- projektu „Pokonać Bezdomność”, dofinansowanego ze środków Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej.

Z kolei organizatorzy akcji samopomocy sąsiedzkiej nie potrafili wycenić poniesionych kosztów, szczególnie tych związanych z nieodpłatną pracą członków stowarzyszenia. Część środków pochodziła z dotacji miejskiej przekazanej na realizację zadania „Sopockie Centrum Organizacji Poza-rządowych i Wolontariatu”. Z kolei inicjatywa „Wspieraj seniora” kosztowała około 50 tys. zł, która to kwota została przekazana przez Miasto Sopot z rządowego programu o tej samej nazwie.

3.2.5 Partnerzy i ich rola w przedsięwzięciu.

Głównym partnerem powstającego ośrodka buforowego „Przystań” jest Gmina Miasta Gdańska oraz podmioty jej podlegające, takie jak:

- Gdańskie Nieruchomości – partner odpowiedzialny za przystosowanie kontenerów do potrzeb funkcjonowania placówki (zabezpieczenie oraz uzbrojenie kontenerów);
- Gdański Ośrodek Sportu – udostępnienie terenu, na którym zlokalizowana została placówka;
- Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie – wspólne koordynowanie osób trafiających do „Przystani Brata Alberta”;
- Służby mundurowe (Straż Miejska oraz Policja) – reagowanie w sytuacjach wymagających interwencji oraz dbałość o bezpieczeństwo mieszkańców i personelu;

- Towarzystwo Pomocy im. św. Brata Alberta Koło Gdańskie – wspólne koordynowanie osób umieszczanych w placówkach po odbyciu kwarantanny.

Z kolei przy realizacji inicjatywy samopomocy sąsiedzkiej aktywny udział wzięły następujące podmioty:

- sopockie organizacje pozarządowe, w szczególności Związek Harcerstwa Polskiego Hufiec Sopot (zaangażowanie w pomoc sąsiedzką, wsparcie informacyjne);
- Gmina Miasta Sopotu (wsparcie informacyjno-promocyjne);
- Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Sopocie (wsparcie informacyjno-promocyjne).

Szczególnie intensywną współpracę nawiązano z ZHP – Hufcem Sopot. Stowarzyszenie kompatybilnie wspierało także działania partnera, które podjęte zostały w okresie pandemii, m.in. inicjatywę „Szyj maseczki z Hufcem Sopot” (w ramach inicjatywy lokalnej z Gminy Miasta Sopotu pozyskano materiał, gumki, nici na maseczki; prowadzono nabór wolontariuszy do akcji szycia i dystrybucji ponad 4 tysięcy maseczek wśród mieszkańców Sopotu itp.).

3.2.6 Trudności, jakie wystąpiły przy realizacji inicjatywy.

Jeśli chodzi o inicjatywę „Przystań Brata Alberta”, pojawiły się trudności natury technicznej. Z uwagi na fakt, że placówka (która według pierwotnych zamierzeń miała funkcjonować przez trzy miesiące) zlokalizowana została na grząskim terenie dawnego boiska do piłki nożnej, dojazd do niej był sprawą kłopotliwą. Tę kwestię udało się jednak rozwiązać poprzez utwardzenie drogi we współpracy z Miastem Gdańsk. Kolejnym problemem technicznym, z którym borykała się „Przystań”, to nieprzystosowanie placówki do warunków zimowych, co jednak udało się naprawić przy wsparciu Gdańskich Nieruchomości.

Z większą ilością kłopotów borykali się inicjatorzy akcji sopockiej samopomocy sąsiedzkiej. Dużą trudność stanowiła m.in. konieczność wypracowania w trybie pilnym odpowiednich procedur i rozwiązań dla planowanych działań. Składały się na to: konieczność weryfikacji każde-

go zgłoszenia ze strony wolontariuszy, długotrwałe rozmowy z osobami zgłaszającymi potrzebę wsparcia, przepływ informacji z pracownikami MOPS Sopot i procedury ochrony danych osobowych, jak również upowszechnianie informacji (kolportaż materiałów w mieście) – wszystko to w warunkach pracy zdalnej stanowiło nie lada wyzwanie.

Co więcej, nawet w przypadku dodatkowego wsparcia finansowego (ze środków programu „Wspieraj seniora”), katalog kosztów na realizację tego zadania okazał się bardzo ograniczony. Z dotacji nie można było sfinansować np. kosztów promocji, a działania promocyjne podejmowane przez samorząd w tym zakresie były niewystarczające.

Dużą trudność dla zespołu stanowiła również konieczność niemal całkowitego przestawienia się na tryb pracy zdalnej i potrzeba błyskawicznej, indywidualnej edukacji wszystkich pracowników, którzy musieli zacząć korzystać z rozwiązań teleinformatycznych (poznanie odpowiednich narzędzi). Odnotowano braki urządzeń i sprzętu, służącego do pracy zdalnej (laptop, telefon służbowy). Niemniej udało się uniknąć zmniejszenia wynagrodzeń oraz cięcia kosztów administracyjnych, co dawało duże poczucie bezpieczeństwa i dość dużą swobodę w realizacji działań.

3.2.7 Korzyści i straty powstałe w wyniku realizacji inicjatywy. Ocena wpływu społecznego.

Korzyści wskazywane przez inicjatorów mogą zostać podzielone na te o charakterze zewnętrznym (w odniesieniu do odbiorców) oraz wewnętrznym (w odniesieniu do organizacji).

W pierwszej grupie korzyści znalazły się:

1. w przypadku inicjatywy „Przystań Brata Alberta” :

- fakt sprowadzenia wielu osób w kryzysie bezdomności, przebywających do tej pory na ulicy bądź w miejscach niemieszkalnych, do placówki buforowo-izolacyjnej. Z uwagi na możliwość komfortowego odbycia 10-dniowej izolacji, wiele osób zgłaszało chęć powrotu do systemu pomocy instytucjonalnej;

- zwiększenie poczucia bezpieczeństwa w społeczności osób w kryzysie bezdomności dzięki funkcjonowaniu placówki „Przystań Brata Alberta”;
- zbudowanie wśród osób w kryzysie bezdomności poczucia, że w obliczu globalnej epidemii nie zostały one pozostawione same sobie;
- ochrona osób przebywających w placówkach świadczących pomoc w formie schronienia – ten cel udało się zrealizować w pełni z uwagi na fakt, iż do tej pory w żadnej placówce dla osób bezdomnych na terenie Gdańska nie doszło do zarażenia wirusem SARS-CoV-2 (stan na 31.12.2020 roku).

2. W przypadku sopockiej samopomocy sąsiedzkiej:

- wyzwolenie ogromnej energii społecznej i pojawienie się nowych osób chętnych do działania społecznego na zasadzie wolontariatu;
- zwrócenie uwagi na problem samotności – szczególnie wśród osób starszych – który stanowi ważki problem społeczny.

W drugiej grupie korzyści wskazywane były:

1. w przypadku inicjatywy „Przystań Brata Alberta”:

- umocnienie pozycji Towarzystwa Wspierania Potrzebujących „Przystań” jako organizacji pozarządowej, która jest w stanie podjąć się realizacji trudnych zadań;
- nagrodzenie „Przystani” statuetką Bursztynowego Miecznika im. Macieja Płażyńskiego dla organizacji pozarządowych. Towarzystwo zostało uhonorowane m.in. za stworzenie i funkcjonowanie Placówki Buforowo-Izolacyjnej „Przystań Brata Alberta”.

2. W przypadku sopockiej samopomocy sąsiedzkiej:

- wzmocnienie zespołu Stowarzyszenia Na Drodze Ekspresji poprzez lepsze poznanie się i zwiększenie integracji wokół działań Stowarzyszenia;
- wzmocnienie działalności Sopockiego Centrum Organizacji Pozarządowych i Wolontariatu, jak również wzrost zaufania samorządu do organizacji, m.in. poprzez podejmowane w tym czasie działania promocyjne.

Ani jeden, ani drugi podmiot nie odnotował strat, które obciążłyby organizacje.

3.3 TYP III – Wsparcie dla organizacji pozarządowych

3.3.1 Jaki problem miały rozwiązać podjęte inicjatywy?

Podjęte inicjatywy miały pomóc i wesprzeć pomorski sektor społeczny w trzech podstawowych zakresach:

1. We wzmocnieniu kompetencji organizacji pozarządowych w zakresie nowej formuły komunikacji online i realizacji działań w przestrzeni wirtualnej.

Większość organizacji pozarządowych musiała z dnia na dzień zaprzestać świadczenia swoich usług wobec grup odbiorców w tradycyjnej formie i przenieść dotychczasową działalność do Internetu. Niestety, obnażyło to zarówno niską dostępność narzędzi umożliwiających prowadzenie tego typu działań w przestrzeni wirtualnej (Click Meeting, Zoom, GetResponse, Google Hangouts Meet), niskie kompetencje w zakresie ich obsługi i prowadzenia komunikacji za pomocą mediów internetowych z odbiorcami działań.

2. We wsparciu merytorycznym dla organizacji borykających się z trudnościami w funkcjonowaniu, wywołanymi przez pandemię COVID-19.

Wiele NGO-sów, podobnie jak inne branże, odczuło skutki zamrożenia życia społeczno-gospodarczego, co poskutkowało m.in. utraceniem płynności finansowej i realną groźbą zadłużenia. W przypadku podmiotów, które utrzymują się przede wszystkim z dotacji publicznych i które tak właściwie nie posiadają własnych zasobów finansowych, może to skutkować kryzysem finansowym, a nawet doprowadzić do likwidacji. Sytuacja pandemiczna zwiększyła zapotrzebowanie na doradztwo o charakterze formalno-prawnym i bezpośrednie wsparcie finansowe w postaci możliwości skorzystania np. z Tarczy Antykryzysowej. Centra Organizacji Pozarządowych w wielu przypadkach pełniły rolę punktów informacyjno-konsultacyjnych dla innych organizacji, które znalazły się w trudnej sytuacji i szukały pomocy.

3. W rzecznictwie interesów pomorskiego sektora pozarządowego wobec partnerów zewnętrznych.

Takie rzecznictwo polegało przede wszystkim na akcentowaniu potrzeb i trudności, z którymi borykały się organizacje pozarządowe względem partnerów sektora publicznego. To właśnie z nimi NGO-sy współpracują najczęściej, realizując zlecone przez jednostki samorządu terytorialnego zadania własne, finansowane ze środków publicznych. Zarówno na poziomie poszczególnych gmin, jak i władz województwa pomorskiego, podjęto prace mające na celu pomoc różnym branżom i podmiotom i zniwelowanie negatywnych skutków pandemii. Działania rzecznicze miały na celu przekonanie partnerów, że w planach pomocowych należy uwzględnić organizacje pozarządowe.

3.3.2 Charakterystyka osób/grup objętych wsparciem.

W zależności od rodzaju świadczonych usług wsparciem objęto:

1. członków zarządów poszczególnych organizacji: około 1000 podmiotów otrzymało wsparcie doradcze, mentorskie i informacyjne (Akcja Wsparcia NGO?);
2. członków organizacji pozarządowych, a także grup nieformalnych na terenie całego Pomorza w zakresie komunikacji online: około 50 podmiotów (Akcja Wsparcia Komunikacyjnego Pomorskich NGO);
3. Pomorski Sektor Pozarządowy, który traktowany był jako odrębna branża w przypadku działań o charakterze rzeczniczym (Pakiety Wsparcia dla Pomorskich NGO).

3.3.3 Charakterystyka działań podjętych w ramach inicjatywy.

Działania w zakresie wsparcia NGO podejmowane były na dwóch poziomach: lokalnym i ogólnowojejewódzkim.

Poza wspomnianymi już kwestiami związanymi z komunikacją zdalną z grupami odbiorców (poprzez np. uruchomienie internetowego narzędzia komunikacji dla pomorskich NGO-sów, z którego korzystały także inne podmioty, takie jak Urząd Marszałkowski Województwa Pomorskie-

go czy Europejskie Centrum Solidarności), usługi doradcze na poziomie lokalnym dotyczyły również pomocy przy aktualizacji harmonogramów, kosztorysów czy realizacji działań podejmowanych w ramach zadania publicznego, a także sporządzania i podpisywania sprawozdań finansowych. Szkolenia odbywały się w formie online. Z uwagi na zmniejszoną liczbę kontaktów bezpośrednich, niezwykle rozwinęła się komunikacja wirtualna – drogą taką świadczone nie tylko usługi doradcze, ale również wymieniano się niezbędnymi informacjami i okazywano sobie wzajemnie wsparcie. Regularnie rozsyłano newslettery, administrowano i uaktualniano strony internetowe oraz profile w mediach społecznościowych.

Co więcej, część organizacji pozarządowych udostępniła swoje pomieszczenia dla inicjatyw związanych z bezpośrednim wsparciem walki z pandemią, w tym działań związanych np. z szyciem maseczek i ich dystrybucją. Już samo to stanowiło dużą nowość, ale też potwierdziło umiejętność szybkiej adaptacji NGO-sów do nowych warunków funkcjonowania.

Inicjatywy realizowane na poziomie ogólnowojewódzkim polegały na współpracy w zakresie przygotowania lokalnych „Pakietów Wsparcia dla NGO” i w stworzeniu wspólnego „Pakietu Wsparcia dla NGO i mieszkańców” na obszarze całego Pomorza. Udało się uchwalić około dwudziestu (choć nie wszystkie zostały zebrane w formie „pakietu”) programów pakietowych wspierających sektor pozarządowy na terenie Pomorza, m.in. w Gdańsku, Gdyni czy Sopocie. Pomorska Sieć Centrów Organizacji Pozarządowych aktywnie włączyła się w te prace na etapie koncepcyjnym, ale także mocno lobbowała na rzecz zwiększenia skali wsparcia dedykowanego organizacjom pozarządowym.

Pomorska Sieć COP uruchomiła również stronę na jednym z portali społecznościowych pn. „Pakiety Wsparcia dla Pomorskich NGO”, na której organizacje społeczne mogły uzyskać informacje dotyczące realizowanych pomysłów związanych z przeciwdziałaniem skutkom pandemii, zasad reżimu sanitarnego, możliwości uzyskania pomocy dedykowanej NGO (Tarcza Antycovidowa), ale także opcji włączenia się w różne akcje wsparcia.

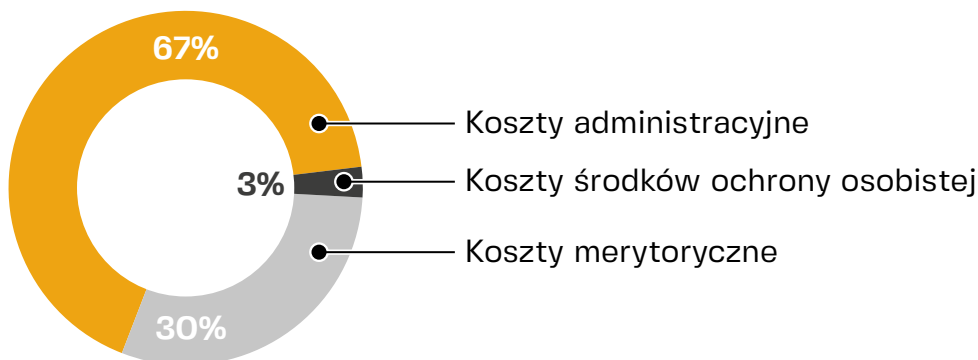
3.3.4 Koszty poniesione w ramach realizacji inicjatywy oraz źródła jej finansowania.

Głównie kategorie kosztów prowadzonych działań można podzielić na:

- **koszty merytoryczne** - związane z zatrudnieniem ekspertów (np. w przypadku doradztwa księgowego czy formalno-prawnego);
- **koszty administracyjne** - związane z funkcjonowaniem w określonym lokalu (np. opłata za najem, media, wywóz nieczystości itp.);
- **koszty związane z ochroną bezpieczeństwa i higieny osobistej** - dostosowanie działalności do wymogów reżimu sanitarnego (np. zakup maseczek, przyłbic i środków do dezynfekcji).

Przykładowy procentowy rozkład kosztów poniesionych na całość działań wsparcia NGO w okresie pandemii prezentuje poniższy wykres:

Koszty funkcjonowania COP w okresie pandemii



W zależności od skali podjętych działań, całość kosztów wahała się na poziomie lokalnym/gminnym w przedziale od około 15 tysięcy złotych (COP Malbork) do około 30 tysięcy złotych (COP Kwidzyn). Koszty akcji w wymiarze wojewódzkim to około 80 tysięcy złotych.

Środki te pochodziły przede wszystkim z następujących źródeł:

- projektów realizowanych na rzecz konkretnych samorządów (gminy, powiatu);
- projektów realizowanych przez Pomorską Sieć COP;
- Funduszu tzw. „Małych Grantów covidowych”;

- środków własnych organizacji;
- zbiórki crowdfundingowej.

Wyżej wymienione koszty nie uwzględniają wyceny działań wolontariackich, które obejmowały głównie koszty obsługi oraz koordynacji działań.



3.3.5 Partnerzy i ich rola w przedsięwzięciu.

Prowadząc działania z zakresu wsparcia organizacji pozarządowych, realizatorzy współpracowali przede wszystkim z innymi Centrami Organizacji Pozarządowych zrzeszonymi w ramach Pomorskiej Sieci COP, ale także z partnerami zewnętrznymi, w tym np. z Urzędem Marszałkowskim Województwa Pomorskiego, a także innymi samorządami lokalnymi na poziomie gmin lub powiatów, które rozważały wprowadzenie pakietów wsparcia dla NGO.

3.3.6 Trudności, jakie wystąpiły przy realizacji inicjatywy.

Podmioty realizujące poszczególne inicjatywy wskazywały na trudności o charakterze:

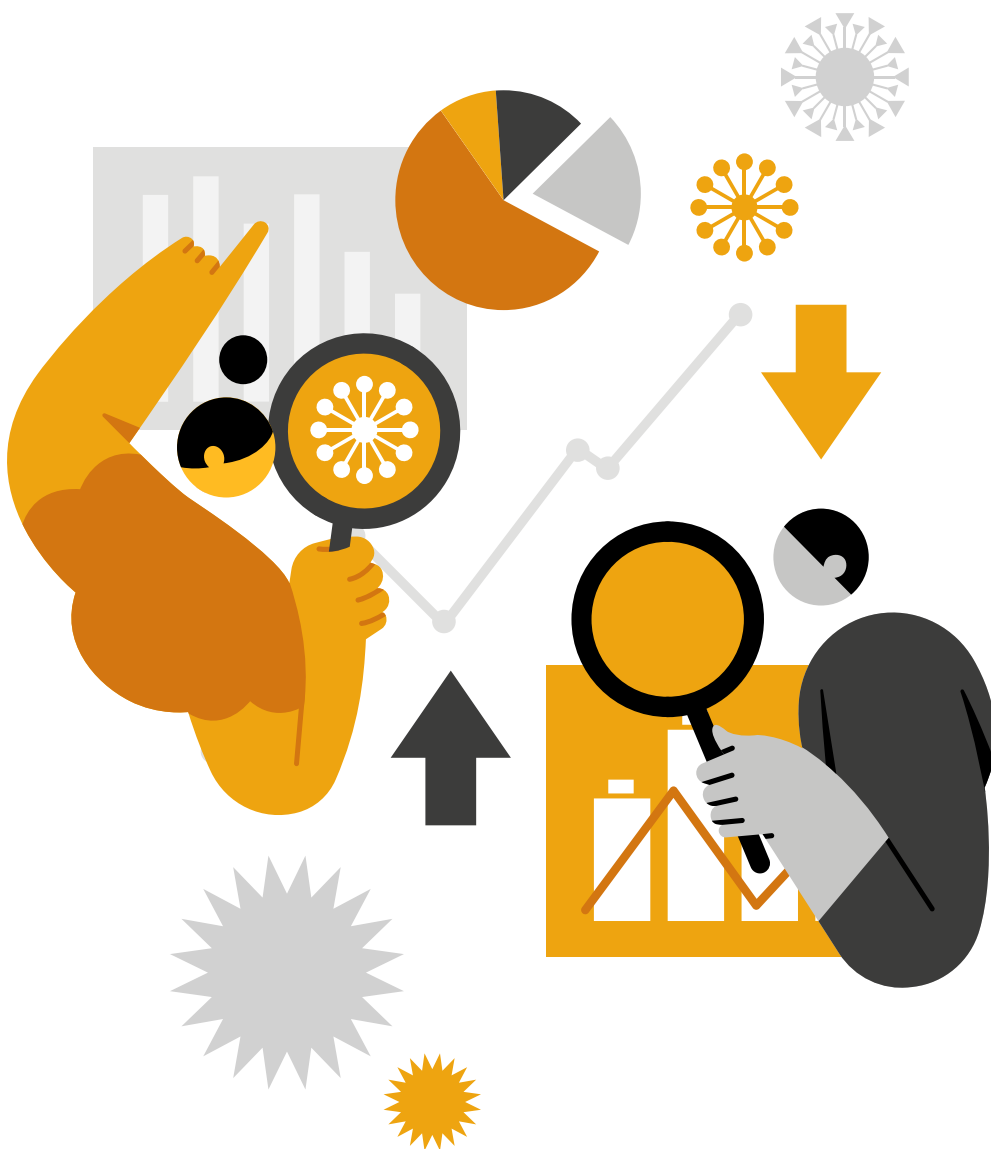
1. Zewnętrznym, czyli:

- **niejasność w zakresie przepisów obowiązujących w tzw. reżimie sanitarnym** – szczególnie w pierwszym okresie pandemii nie do końca jasne było, w jaki sposób dostosować wymogi „nowej rzeczywistości” do różnych, bardzo konkretnych działań podejmowanych przez organizacje pozarządowe;
- **chaos informacyjny** – rozumiany także jako brak dostępu do szerokiego spektrum danych, dzięki któremu możliwa byłaby adekwatna ocena sytuacji i podjęcie właściwej decyzji;
- **obciążenie opłatami o charakterze administracyjnym** – szczególnie dotkliwe były opłaty za najem lokali oraz media, które w trakcie pandemii, z uwagi na zawieszenie działań, nie były zużywane, bądź służyły jako wsparcie inicjatyw mających na celu ograniczenie pandemii.

2. Wewnętrznym, czyli:

- **ryzyko utraty płynności finansowej, a w konsekwencji przymus rozwiązania zespołu** – część organizacji stanęła w obliczu bankructwa. W jednym analizowanym przypadku prezes organizacji musiał zaangażować swoje prywatne środki i tylko dzięki temu NGO przetrwała – nie zwolniła ani jednego pracownika, a pod koniec roku nawet zwiększyła zatrudnienie;
- **konieczność nagłego zatrzymania dużej części zadań oraz, tam gdzie było to możliwe, przejście na tryb pracy zdalnej** – niestety nie we wszystkich badanych przypadkach było to realne, ponieważ w odniesieniu do wsparcia grup osób zagrożonych szeroko pojętym wykluczeniem społecznym, część usług może być świadczona tylko w formie bezpośredniej;

- **brak procedur bezpieczeństwa i zarządzania kryzysowego**
 - większość podmiotów nigdy wcześniej nie widziała konieczności wdrażania tego typu procedur i nie była przygotowana na sytuację, która w tak dużym stopniu zmieniła rzeczywistość zarówno organizacji, jak i jej odbiorców i lokalnej społeczności;



- **utrzymanie „mobilizacji psychicznej” w tym trudnym okresie**
– niepewność co do najbliższej przyszłości i obawa o zdrowie swoje, swojej rodziny i odbiorców działań, negatywnie wpływała na mobilizację wewnętrzną części działaczy społecznych, pomimo ich ewidentnego zaangażowania.

3.3.7 Korzyści i straty powstałe w wyniku realizacji inicjatywy. Ocena wpływu społecznego.

Zidentyfikowane korzyści to przede wszystkim:

- zwiększenie kompetencji cyfrowych członków Pomorskiej Sieci COP i partnerów oraz odbiorców;
- podniesienie rangi Pomorskiej Sieci COP jako podmiotu parasolowego względem pomorskiego sektora pozarządowego;
- silna mobilizacja poszczególnych ośrodków wokół podjętych działań, co scementowało strukturę Pomorskiej Sieci COP;
- wypromowanie działań centrów organizacji pozarządowych jako „organizacji pierwszego kontaktu”, a także poszerzenie grupy odbiorców.

Podejmowane działania nie były jednak wolne od strat, z których główna dotyczyła zmian w budżecie Urzędu Marszałkowskiego Województwa Pomorskiego i dostosowania go do wymogów walki z pandemią. W konsekwencji, większa część środków przeznaczonych na systemowe wsparcie sektora pozarządowego została przesunięta na rzecz organizacji zagrożonych zamknięciem w związku z COVID-19. Co więcej, nie udało się uruchomić „pakietów wsparcia” we wszystkich gminach na Pomorzu, a o ich wdrożenie mocno zabiegała Pomorska Sieć COP.



www.kski i rekomendacije

4. Wnioski i rekomendacje

Powyższe badanie miało na celu udzielenie odpowiedzi na kilka zasadniczych pytań. Pierwsze z nich dotyczyło gotowości organizacji pozarządowych do podejmowania działań interwencyjnych w sytuacji kryzysowej. Choć dostępne dane wskazują, że nie wszystkie organizacje były na to gotowe (brakowało odpowiednich procedur, sprzętu do pracy zdalnej) i zdecydowały o „zamrożeniu” swoich działań, to jednak znacząca grupa NGO-sów podjęła „wyzwanie”, jakie rzuciła pandemia. Na podstawie kilku przykładów przytoczonych w niniejszym raporcie można stwierdzić, że pomorski III sektor, mimo obiektywnie trudnych warunków funkcjonowania, nadal potrafi skutecznie odpowiadać na potrzeby odbiorców. O sukcesie organizacji na pewno zadecydowała umiejętność bardzo szybkiego diagnozowania potrzeb społecznych oraz skutecznego doboru adekwatnych rozwiązań, a także zdolność do angażowania rozmaitych partnerów w taki sposób, aby cel został osiągnięty na optymalnym poziomie. Ponadto umiejętność partnerskiej współpracy, tak charakterystyczna dla sektora pozarządowego, dała w stosunkowo krótkim czasie możliwość osiągnięcia efektu w ramach podjętych działań zgodnie z zasadą kul śnieżnej. Ta intensyfikacja szeroko pojętej kooperacji może dawać nadzieję na zwiększenie zaufania społecznego i wzmocnienie kapitału społecznego w skali mikro.

Imponujące były także rezultaty podjętych działań, szczególnie w porównaniu do stosunkowo niedużych nakładów finansowych, jakimi dysponowały organizacje. Sektor pozarządowy wyprodukował tysiące maseczek i przyłbic w sytuacji, gdy rynek komercyjny nieprzygotowany był na taki popyt i potrzebował wielu tygodni na „dostrojenie” się do potrzeb klientów. A przecież trzeba było jak najszybciej zabezpieczyć obywateli z grup ryzyka. Co ciekawe, z pomocy skorzystało także wiele instytucji publicznych, które dysponują dużo większymi budżetami czy zasobami kadrowymi. Jednocześnie niewiele z nich było gotowych zapłacić za taki produkt. Należy także zauważyć, że w większości przypadków działania podejmowane przez NGO miały charakter lokalny – fundamentem sukcesu było więc zakorzenienie organizacji w danej społeczności. Żadna

z inicjatyw (poza specyficznymi działaniami lobbystycznymi) nie przyjęła rozmiarów choćby ogólnowojewódzkich, nie mówiąc o ogólnopolskich.

Kolejnym zagadnieniem rozważanym w ramach prezentowanej publikacji był poziom elastyczności wykorzystania posiadanych zasobów (projektowych i pozaprojektowych/własnych) w kontekście sytuacji kryzysowej. Analiza poddanych badaniu przypadków pozwala stwierdzić, że w przeważającej większości (poza nielicznymi wyjątkami, jak np. „Przystań Brata Alberta”) były to finansowe środki własne organizacji, częściowo ujęte w ramach rozmaitych projektów, ale również tzw. „wolne środki”, które nieobjęte rygorami formalno-prawnymi są dobrem wyjątkowo rzadkim w sektorze pozarządowym. Wyjątkowo mocnej eksploatacji poddawano tu zasoby ludzkie, które miały charakter nieodpłatnej pracy działaczy i działaczek i często decydowały o sukcesie danej inicjatywy. W odniesieniu do prezentowanych inicjatyw, większość realizatorów nawet nie podejmowała się wyceny czasu pracy swojej kadry. Potwierdza to niestety powielany od wielu lat stereotyp, że fakt zaangażowania społecznego kadry jest czymś, co stanowi tylko zasób organizacji, a nie koszt. Jednak z drugiej strony warto zauważyć, że pandemia przyczyniła się do poszerzenia zasobów niematerialnych, a w szczególności poszerzenia bazy odbiorców – wiele osób zetknęło się po raz pierwszy z NGO-sami podejmującymi działania na rzecz lokalnych społeczności i miało okazję do zapoznania się z ich misją. Powiększyły się także bazy wolontariuszy. Wyzwolona została ogromna społeczna energia, którą wiele organizacji potrafiło zagospodarować w zgodzie z własnymi celami. Przyszłość pokaże, czy organizacje będą potrafiły przekuć to zaangażowanie w trwałą współpracę.

Poziom partnerskiej realizacji zadań, choć zadowalający w zakresie współpracy wewnątrzsektorowej, często pozostawiał wiele do życzenia w kontaktach z tradycyjnie najważniejszym partnerem organizacji, czyli samorządem terytorialnym. Uwagę zwracają przede wszystkim rozbieżności w interpretacji prawnej dot. możliwości wsparcia NGO w okresie pandemii. Szczególnie bolesny był fakt, że niektóre samorządy nie zdecydowały się na ulgi względem organizacji działających na danym terenie, nawet mimo ich aktywnego zaangażowania w walkę

z pandemią. Co więcej, te organizacje często wspierały podmioty podległe danej jednostce samorządu, np. przekazując nieodpłatnie maseczki (do wyprodukowania których wykorzystywany był właśnie lokal danej NGO). Trzeba jednak przyznać, że część gmin dostrzegła sektor pozarządowy wraz z potrzebą jego wsparcia w tym trudnym czasie, dedykując im odrębne pakiety pomocowe. Ponadto wiele gmin, nawet jeśli nie wspierało organizacji finansowo, udostępniło swoje zasoby np. przy dystrybucji środków ochrony osobistej, organizacji transportu czy promocji wydarzeń.

W opinii samych zainteresowanych, ich aktywność w okresie pandemii przyniosła zdecydowanie więcej korzyści niż strat, choć nie obyło się bez przeszkód i problemów. Bardzo silnie, poza wspomnianym już niewystarczającym wsparciem ze strony lokalnego samorządu, akcentowano brak procedur postępowania w sytuacji kryzysowej, ale także brak sprzętu do komunikacji zdalnej oraz niskie kompetencje kadry w tym zakresie. Pandemia uwidoczniła, że sektor pozarządowy (tak jak i wiele innych branż) wciąż funkcjonuje w „rzeczywistości analogowej”, pozostając w tyle za szybko zmieniającym się światem. Kolejnym wyraźnym problemem była groźba utraty płynności finansowej, co groziło znacznym pogorszeniem się kondycji finansowej, popadnięciem w spiralę zadłużenia czy koniecznością zwolnień wśród personelu. I choć w dobie koronawirusa są to powszechnie zagrożenia, to szczególnie dwa ostatnie aspekty mogą okazać się dla sektora pozarządowego wyjątkowo dotkliwe. Wynika to przede wszystkim z tego, że większość organizacji nie posiada własnych środków finansowych (innych niż projektowe), z których mogłaby utrzymać się czasie kryzysu.

Z pewnością na pogorszenie tej sytuacji wpływ miały także przedłużające się procesy przekazania środków przyznanych do realizacji zadań własnych. Z kolei niemożność utrzymania kadry jest dla każdej organizacji „ciosem w samo serce”, ponieważ to właśnie ludzie stanowią fundament każdej inicjatywy pozarządowej. Nie tyle pieniądze, ile ludzka energia, zaangażowanie i pomysły stoją za sukcesem każdej organizacji. Pewną rekomendacją byłoby więc takie uzupełnienie tarcz dla NGO, aby, po pierwsze, były one dostępne na poziomie każdej gminy, a tak-

że aby uwzględniały one specyficzne, wymienione powyżej, warunki funkcjonowania organizacji pozarządowych.

Choć większość analizowanych inicjatyw miała charakter mniej lub bardziej zorganizowanych akcji pomocowych, to należy podkreślić, że w dwóch przypadkach mamy do czynienia z innowacją społeczną. "Przystań Brata Alberta" powstała jako odpowiedź na specyficzne wyzwania w okresie pandemii. Tego typu placówka nie miałyby szansy powstać w żadnych innych warunkach. Stanowi przykład systemowego rozwiązania, które może być implementowane również w innych dużych miastach. Z kolei model zastosowany przy realizacji inicjatywy #ngosySZYJĄMA-SKI uwzględnił innowacyjny sposób skalowania przedsięwzięcia, tworząc sieć współpracujących podmiotów na bazie ujednoliconego know-how. Stanowi to przykład standaryzacji usługi społecznej świadczonej w warunkach kryzysu.

Pytanie o to, czy organizacje zmieniają się w wyniku pandemii COVID-19, wydaje się retoryczne. Natomiast to, w jaki sposób się zmieniają, wciąż pozostaje zagadnieniem otwartym. Nie znamy odpowiedzi na wiele pytań: które z podejmowanych działań będą miały szansę na stałe wpisać się w szeroki wachlarz usług świadczonych przez NGO? Czy sektor pozarządowy zdoła „skonsumować” niezwykle intensywne poruszenie społeczne, wywołane wydarzeniami 2020 roku? Czy organizacje zdołają dostosować swoje zaplecze do wymogów „nowej rzeczywistości”, w której fale pandemii mogą cyklicznie powracać? Ten niewątpliwie trudny czas ukazał nam wszystkim konieczność synergicznej współpracy wielu różnych podmiotów i partnerów i trudno wyobrazić sobie, aby w tym gronie zabrakło aktywnych organizacji pozarządowych.



Z

A

L

A

N

I



CZ

KI

5. Załączniki

Załącznik 1. Propozycja schematu opisu inicjatywy Antycovidowej:

1. Tytuł /hasło/ pod jakim inicjatywa była prowadzona.
2. Jaki problem miała rozwiązać podjęta inicjatywa.
3. Nazwa i opis osób/grup, do których inicjatywa była skierowana.
4. Liczba i charakterystyka osób/grup objętych faktycznym wsparciem.
5. Charakterystyka działań podjętych w ramach inicjatywy.
6. W jakim stopniu możemy mówić o ich innowacyjności, czy były kompatybilne do działań podejmowanych przez inne podmioty.
7. Wycena kosztów poniesionych w ramach realizacji inicjatywy.
8. W oparciu o szacunki (lub dokumenty) przedstawione przez realizatorów.
9. Źródła finansowania inicjatywy.
10. Jeśli były środki, które były adresowane do konkretnych działań, to proszę je wyróżnić.
11. Partnerzy /jeśli byli/ i ich faktyczna rola w danym przedsięwzięciu.
12. Proszę wyszczególnić kto za co był konkretnie odpowiedzialny.
13. Opis trudności, jakie wystąpiły przy realizacji inicjatywy.
14. Chodzi zarówno o trudności bieżące, jak i o rozwiązania systemowe, które utrudniały podejmowanie działania.
15. Opis korzyści i strat, jakie powstały w wyniku realizacji inicjatywy, ze szczególnym uwzględnieniem, zarówno trwałych korzyści wzmacniających organizację w dłuższym okresie /trwale?/, jak i strat jakie obciążały organizację.
16. Ocena realizacji inicjatywy w mediach lub raportach /jeśli istnieją proszę dołączyć/.
17. Generalna ocena podjętej inicjatywy przez opisującego.
18. Czy podjęta inicjatywa spowodowała zmianę społeczną w środowisku, do którego była skierowana? Co się udało, a co poszło nie tak?

Pomorska Pracownia Badań Obywatelskich to think tank obywatelski założony przez Fundację Regionalne Centrum Informacji i Wspomagania Organizacji Pozarządowych. Partnerem w realizacji tego przedsięwzięcia jest Pomorska Sieć Centrów Organizacji Pozarządowych. Celem PPBO jest poprawa diagnozy problematyki społecznej w województwie pomorskim poprzez badania, opracowywanie i proponowanie optymalnych rozwiązań w sferze aktywności obywatelskiej i współpracy międzysektorowej. Chcemy, aby rozwój społeczeństwa obywatelskiego oraz kluczowe decyzje w tej sferze były podejmowane na podstawie kompleksowych i wysokiej jakości analiz.

Proponujemy Państwu realizację badań społecznych, opracowywanie lokalnych strategii, analiz, diagnoz oraz ewaluacji projektów, których wyniki mogą zostać wykorzystane do skonstruowania określonych programów oraz dokumentów strategicznych.

ISBN: 978-83-916936-6-7



**al. Grunwaldzka 5
80-236 Gdańsk**
www.ppbo.org